



# ŻYĆ EWANGELIA

XXVII NIEDZIELA ZWYKŁA, \*A\* Mt 21,33-43 \* 04.10.2020

Jezus powiedział do arcykapłanów i starszych ludu: «Postuchajcie innej przypowieści. Był pewien gospodarz, który założył winnicę. Otoczył ją murem, wykopał w niej tłocznie, zbudował wieżę, w końcu oddał ją w dzierżawę rolnikom i wyjechał. Gdy nadszedł czas zbiorów, posłał swoje sługi do rolników, by odebrali plon jemu należny. Ale rolnicy chwycili jego sługi i jednego obili, drugiego zabili, trzeciego zaś ukamienowali. Wtedy posłał inne sługi, więcej niż za pierwszym razem, lecz i z nimi tak samo postąpili. W końcu posłał do nich swego syna, tak sobie myśląc: Uszanują mojego syna. Lecz rolnicy, zobaczywszy syna, mówili do siebie: „To jest dziedzic; chodźcie, zabijmy go, a posiadziemy jego dziedzictwo”. Chwyciwszy go, wyrzucili z winnicy i zabili. Kiedy więc przybędzie właściciel winnicy, co uczyni z owymi rolnikami?» Rzekli Mu: «Nędzników marnie wytraci, a winnicę odda w dzierżawę innym rolnikom, takim, którzy mu będą oddawali plon we właściwej porze». Jezus im rzekł: «Czy nigdy nie czytaliście w Piśmie: „Ten właśnie kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węgła. Pan to sprawił, i jest cudem w naszych oczach”. Dlatego powiadam wam: Królestwo Boże będzie wam zabrane, a dane narodowi, który wyda jego owoce».

*Bóg dał człowiekowi ogromny dar! Oddał mu ziemię, którą stworzył, niebo, morskie głębiny, kosmiczne przestworza. Nie uczynił z niego zaprogramowanej maszyny, ale obdarzył go wolnością. Co więcej posłał swego Syna, który jest obecny z nami pod postacią chleba i wina. Czy kiedykolwiek zastanawialiśmy się nad tym, jak korzystamy z tych wszystkich darów? Wydaje się, niewielu z nas nad tym się zastanawia. Człowiek w dzisiejszym świecie żyje tak, jak by In był panem i stwórcą wszystkiego. Nie ma dla niego żadnej świętości. Coraz to nowsze odkrycia medyczne, techniczne pozwalają mu na zdobywanie ziemi, ingerencję w ludzkie życie, ułatwiają niejednokrotnie codzienne życie. Ale nie są w stanie zrobić wszystkiego. Często, kiedy przychodzi wyrok nieuleczalnej choroby, śmierć – nauka, medycy rozkładają ręce – stają się jak małe dziecko, które nie może nic uczynić. Popatrzmy jak świat zmaga się z pandemią korona wirusa! Tyle ludzi zmarło z powodu tego wirusa, a szczepionki a także właściwego lekarstwa w dalszym ciągu nie ma! To Bóg jest Panem powierzonej nam winnicy, a my jesteśmy najemnikami. Trzeba pamiętać, że to nie trwa wiecznie. Kiedy przyjdzie czas z zbiorów, stanimy przed obliczem Stwórcy, aby zdać sprawę z naszego życia.*

---

## ZADANIE NA TYDZIEŃ

---

**Do przemyślenia:** Co moja codzienna praca wnosi w ten świat? Co ja swoją osobą wnoszę w ten świat?

**Do wykonania:** Będę starał się o to, by być lepszym pracownikiem w winnicy Pańskiej.

---

## W KALENDARZU LITURGICZNYM:

---

**04.10 (niedziela) Wspomnienie św. Franciszka z Asyżu**

Św. Franciszek z Asyżu (Giovanni Bernardone) urodził się w roku 1182 w Asyżu, w rodzinie kupieckiej. Z powodu zamiłowania do języka francuskiego nazwano go „francesco”. Jako młodzieniec prowadził początkowo beztroskie życie, ale pod wpływem łaski Bożej porzucił je i obrał drogę radykalnego naśladowania Chrystusa poprzez ubóstwo. Założył zakon Braci Mniejszych, którzy oddawali się wędrownemu kaznodziejstwu, później wraz ze św. Klarą założył zakon żeński nazwany drugim zakonem (siostry klaryski), a wreszcie dla ludzi świeckich – trzeci zakon. Święty Franciszek odznaczał się szczególnym szacunkiem do świata przyrody. Bratał się ze stworzeniami i żywiołami, nazywając ich „braćmi” i „siostrami”. Wywarł olbrzymi wpływ na duchowość średniowiecza. Pod koniec życia otrzymał na górze Alwerni stygmaty Męki Pańskiej. Umarł w Porcjunkuli koło Asyżu 4 października 1226 roku, a dwa lata później został kanonizowany. Jest patronem ruchów ekologicznych, opiekunem przyrody, zwierząt i ptaków.

#### **05.10 (poniedziałek) Wspomnienie św. Faustyny Kowalskiej, dziewicy**

Siostra Faustyna, Helena Kowalska, urodziła się 25 sierpnia 1905 roku w Głogowcu k. Łodzi w wielodzietnej rodzinie chłopskiej. Po kilku latach służby u zamożnych rodzin wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. W klasztorze gorliwie spełniała obowiązki kucharki, ogrodniczki i furcianki. Prowadziła niezwykle bogate życie duchowe, które obfitowało w różne dary mistyczne. Jej misja polegała na przypomnieniu światu prawdy o miłości miłosiernej Boga, przekazaniu nowych form kultu Miłosierdzia Bożego i zainspirowaniu odnowy religijnej w duchu tego nabożeństwa. Zmarła 5 października 1938 roku w Krakowie. Jej dzienniczek duszy zaliczany jest do wybitnych dzieł literatury mistycznej.

#### **07.10 (środa) Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej**

Papież św. Pius V ustanowił to wspomnienie, aby upamiętnić zwycięstwo floty chrześcijańskiej (koalicja hiszpańsko-wenecko-papieska) nad turecką pod Lepanto (obecnie Nafpaktos) w roku 1571, które zostało wyproszone modlitwą różańcową. W modlitwie tej rozważany tajemnicę naszego odkupienia pod przewodnictwem Maryi, która w tych tajemnicach uczestniczyła.

---

#### **W KALENDARZU LITURGICZNYM:**

---

„... Różaniec to łańcuch bezpieczeństwa na stromej skale szczytów górskich. Nie wolno się zatrzymywać na żadnej tajemnicy. Trzeba iść dalej. Bo pełnia życia jest u szczytu...” Zwiążmy myśli, usta i dłonie nasze różańcem świętym, napełnijmy domostwa i wioski nasze szeptem modlitewnych Pozdrowień maryjnych, przekazując jedni drugim uporczywe wołanie: „Zdrowaś Maryjo” ! „Sięgajmy do myśli Bożej w rozważaniu życia Chrystusa na tle radosnych, bolesnych i chwalebnych tajemnic – pogłębiajmy w sobie zrozumienie głównych prawd wiary świętej: Wcielenia Syna Bożego i Odkupienia Świata.” „Żyjmy się z różańcem tak, abyśmy go stale odmawiali, abyśmy łatwo doń wracali, abyśmy mu poświęcali wszystkie wolne chwile” „Szczególnie zadbajmy o to, by przywrócić w domach rodzinnych piękny, stary zwyczaj kończenia dnia wspólnym różańcem” (Stefan kardynał Wyszyński o modlitwie różańcowej)..